KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Grudnia.
WTOREK.
ROK 1830.

№ 342.

WSPOMNIENIA.
Wyjście części wojska Francuzkiego z Warszawy za Narew 1806.

SEJM POLSKI. *Sessja wczorajsza.* Zagaił posiedzenie Marszałek Wł: *Ostrowski* i przełożył Jzbie proiekt względem oddania władzy dyktatorskiej w ręce Jenerała *Chłopickiego*, wzywał Jzbę do ufności dla męża którego imie iest postrachem nieprzyiaciół i wróżbą zwycięztwa. Przełożył następnie Poseł *Morawski* 2gi proiekt przez niego wraz z innymi reprezentantami ułożony, a wskutku którego oddanaby została Jenera: *Chłopickiemu* władza monarchiczna. Fr: *Sołtyk* skreślił powody zezwalaiące do ustanowienia dyktatury „Jak lud Rzymski *Fabjusza* tarczą ojczyzny, tak my *Chłopickiego* puklerzem Polski nazwiemy.“ Fr: *Wołowski* oświadczył iż chociaż był przeciw dyktaturze, iednak poświęca własne przekonanie dla dobra kraiu i gdy do tego naglące zniewalaią okoliczności wotuie za dyktaturą. Mówili potem Posłowie *Turski*, *Mazurkiewicz* za dyktaturą. Jan *Ledóchowski* zgodził się na potrzebę wotowania dyktatury dla Jene: *Chłopickiego* z tem tylko zastrzeżeniem aby deputacja maiąca dozorować iego czynności była nie przez Prezesa senatu i Marszałka izby Poselskiej, lecz przez senat i izbę samą wyznaczona, oraz aby każde Województwo miało swoiego reprezentanta. Popierał ten wniosek JW. *Wiśniewski* a Roman *Sołtyk* wywiódł tak z wewnętrznego iak i z zewnętrznego stanu Polski potrzebę złożenia władzy w iedną rękę; Fr: *Trzciński* poparł wniosek *Ledóchowskiego*, po nim wymownie Gus: *Małachowski* wystawił iak gdyby przez podwoie izby cisnęły się z iednej strony fakcje, z drugiej nieprzyiacioły“ zgoda nasza w oddaniu *Chłopickiemu* władzy naywyższej postrach i trwogę rzuci na nieprzyiaciół, nam zwycięztwo zapewni. *Wężyk* mówił za śpiesznem działaniem „za każdą chwilę straconą sroga odpowiedzialność na nas ciąży.“ Kons: *Swidziński* żądał wyiaśnienia co do złożenia dyktatury przez Jen: *Chłopickiego*, udzielił ie członek Rządu tymczasowego Leon *Dębowski* i wspomniał o ustanowionej radzie woiennej. Poseł *Swidziński* dodał że kiedy takie warunki podał *Chłopicki* całą odpowiedzialność przyszłości wziął na siebie.

Dalszy ciąg opisu obrad tego nader ważnego posiedzenia Jzby Poselskiej odkładamy do iutra; donosimy, iż gdy przyszło do wotowania, za oddaniem nieograniczonej, najwyższej władzy Jen: *Chłopickiemu*, z liczby 109 Członków Jzby, było zgodnych 108 a tylko 1 przeciwny (Poseł Kaliski *Morawski*). — W Senacie również patryotyczne trwały rozprawy, a w wotowaniu za Dyktaturą okazała się *iednomyślność*. Do Deputacji czuwaiącej przy Dyktaturze wybrani Senatorowie X. *Radziwił*, Hr: *Pac*, *Gliszczyński*, *Wodzyński* i *Kochanowski*. Nakoniec połączyły się obie Jzby, i zaproszono Dyktatora który stanąwszy przed podwoiami rzekł: „Były Jenerał *Chłopicki* prosi o wejście“ tu Go zaprosiła Deputacja złożona z 2ch Senatorów, Posła i Deputowanego. Dyktator nim wszedł oświadczył aby nikt z bronią nieznajdował się w sali, co gdy nastąpiło, stanął w środku Jzby. Xże *Czartoryski* w krótkości przedstawił Dy-

ktatorowi że Polska w nim zupełną ufność pokłada i oczekuie ustalenia losu Narodu. Marszałek rzekł, że iak Rzymianie *Cyncynatowi*, Amerykanie *Wasyngtonowi*, tak Polacy *Chłopickiemu* poruczają ojczyznę. Odczytano uchwałę Sejmu nadaiącą Dyktaturę, poczem Dyktator donośnie w kilkunastu wyrazach oświadczył, iż niezawiedzie ufności w nim położonej, działać będzie dla zapewnienia bytu i niepodległości Polski, a dopełniwszy świętego obowiązku z kornem czołem odda najwyższą władzę. Odgłosy, *niech żyie Ojczyzna* długo się rozlegały. Lud przed zamkiem oczekiwał na Dyktatora, chciał ciągnąć iego powóz, lecz Dyktator pieszo, otoczony tłumami mieszkańców stolicy udał się do swego mieszkania. Sejm został limitowany. Całe miasto oświecono. Dziś odbędzie się wielkie Nabożeństwo.

Dyktator mianował P. *Koszuckiego* Dozorcą Dzieci Żołnierskich. Pana *Komara* Kommissarza Wydz: Wojs: w Kom: Wdztwa Augustow: Zastępcą Prezesa tejże Kom:; zaś P. *Moszyńskiego* Adjunkta Wyd: Wojs: w Kom: Wtwa Podlas: Zastępcą Kommissarza Obwodu Siedleckiego.

Wielki Xże *Cesarzewicz* w zeszły Czwartek to iest 16 b. m. miał główną kwatere w Adamkowie pół mili za Brześciem Litewskim. —*Wielki Xiąże Cesarzewicz* w czasie swoiej bytności w Lubartowie u Hrabiny *Małachowskiej*, spostrzegł z okna trzech Wojskowych z czynnego Wojska Pols:, przywołał ich do siebie przez Adjutanta, zapytał ich dokąd idą, a gdy mu odpowiedzieli że do Warszawy, kazał się pocałować w twarz i rzekł „idźcie gdzie was Ojczyzna wzywa." — Co chwila przybywaią młodzieńcy do szeregów wojska, ale nie tylko młodzież dopełnia tego świętego obowiązku; widzieliśmy wczoraj kilku Obywateli maiących przeszło lat 60, zaciągaiących się do wojska. Jeden z nich przyprowadził 10 letniega synka, obadwa równym przeięci są zapałem. Do Hr: *Sołtyka* Mieszczanin przyprowadził 2 Synów, oświadczaiąc że obok nich walczyć będzie. Jnny w dawnych bitwach okryty ranami Żołnierz, oświadczył „czego niedokażą postrzelane ramiona, to zębami dokonam. — Rada Muni: M. S. Warsz: ogłosiła „Gdy wielu właścicieli domów i lokatorów handluiących, do opłaty za Kwaterunek na r. b. obowiązanych, zalegaią w uiszczeniu tejże opłaty, Rada Muni: widzi się być w obowiązku przypomnieć rzeczonym właścicielom i lokatorom aby uprzedzaiąc środki znaglenia (które wrazie dalszego spóźnienia przedsiewzięte być by musiały) pospieszyli z uiszczeniem do Kassy Głównej Ekonomicz: kwaterunkowej opłaty. — Taż Rada ogłosiła. „Przez P. Hermana *Epsztejna* handel obok Krasińskich dziedzińca utrzymuiącego, maiąc do siebie odniesione zażalenie, że iest nagabanym iakoby ukrywał broń wojskową, Rada Munic: po dostatecznem przekonaniu się wydaie onemu niniejsze świadectwo że tenże Pan Herm: *Epsztejn* znany z nieskazitelności charakteru, udowodnił iż 100 par pistoletów i 50 karabinów strzeleckich są iego własnością nabytą z zagranicy ze składu handlu."

Dzień onegdajszy na *Pradze* przedstawiał widok równie okazały iak zajmuiący. Urzędnicy wszystkich wydziałów, Rzemieśnicy z chorągwiami i niezliczone tłumy Ludu spieszyły ochoczo z rydlami i łopatami. Piękne *Polki* nieoszczędzały delikatnych rączek i pomagały pracy. Znaczna ludność *Jzraelska*, poświęcała się wspólnej sprawie. Robota tego dnia, iak znawcy utrzymuią, iest znaczniejszą niż sto tysięcy naiemnika. P. Franciszek *Grzymała* przemówił do Ludu, zachęcaiąc,

aby szaniec przedmostowy nazwanym był szańcem *Jasińskiego*, na pamiątkę tego prawego Polaka i obrońcy kraiu. P. Mecenas *Woliński* ułożył na prędce śpiewki które wielokrotnie przez wszystkich pracuiących powtarzanemi były, i zapału równie iak wesołości dodawały.

Na nótę Poloneza Kościuszki.

Kto na głos Ojczyzny poziewa
Niech sobie przy piecu spoczywa,
A my dziarskie polskie chłopy
Dalej z rydlem na okopy,
Wszakże i w boiu i pracy
Dzielni są zawsze Polacy.
Wysypiemy szańce i wały
Niech zadrzy naiezdnik zuchwały,
Niech zadrzy przed Polską dłonią,
Polskiem sercem, Polską bronią,
I okopy wysypiemy
I naiezdników zniszczemy.

Mazurek Dąbrowskiego.

Pracujmy bracia z ochotą; nie iesteśmy sami,
Sławne wdziękami i cnotą, Polki kopią z nami,
Gdy wojnę skończem, gdy wrogów zwyciężem,
Powrócim do was, drogie, z sercem i orężem.
Ojczyzna swe dzieci woła, do pracy do boiu
Któż dzisiaj oszczędzać zdoła, życia, krwi i znoiu
Męztwo i praca! w kim serce biie!
I głos w obłoki, niech Ojczyzna żyie.

Wczoraj dostawiono *Szymanowskiego* byłego Aienta Policji. Od czasu rewolucji błąkał się on w różnych okolicach przebrany. Głód i nędza zmusiły go że sam zgłosił się do Burmistrza w Warce.

Intendent Jlny Wojska do Obywateli Kr: Polskiego. Potrzeba znacznej ilości Mięsa na użycie Wojska, tem samem odbyt na nie pomnożony, a obok tego łatwo przewidzieć się daiąca trudność dostarczenia w przyszłości Wołów z okolic z których takowe dotąd w naywiększej ilości dostarczanemi były; powoduie Intendenta Jlnego Wojska do zwrócenia na przedmiot ten uwagi Obywateli Królestwa mianowicie Właścicieli Gorzelni aby chociażby własnym interesem powodowani wcześnie wypas Wołów zapewniali. Każdy bowiem na nie w następnym czasie pewnym być może odbytu iaki nie tylko na inne produkta przewidywać się daie. — Za Intendenta Jlnego Wojska *Łubieński.*— Tenże Intendent ogłosza; „Poseł Ptu Sochaczew: i właściciel dóbr Skotniki JW. Adam *Łuszczewski* wiadomy potrzeby żywienia wołów zapaśnych dla wojska, ofiarował się żywić ich 30 bezpłatnie w swych dobrach do czasu nastąpionej potrzeby z użycia. Ofiarę tę podaiąc Intendent do wiadomości powszechnej spodziewa się że i inni Obywatele pośpieszyć zechcą z podobnemi zapewnieniami nie tylko dla sprawy ogólnej nader korzystnemi, kiedy uczucia Obywatelskie w dobrem zachowaniu sztuk powierzonych przewodniczyć będą, ale i nieiaki użytek dla przyjmuiących pod względem sterkoryzacji przynoszącemi, widzi potrzebę zarazem oświadczyć, iż na teraz iest do pomieszczenia takowych około sztuk 50; że pomieszczenie ich nastąpić tylko może w okolicy mil 4 od Warszawy i Modlina i że dla każdego prócz potrzebnej ilości słomy racja z 20 funtów siana złożona iest potrzebną.“

Nader interesuiąca ze względu politycznego Karta całej *Holandji* i *Belgji*, przez pierwszego Jeografa Pana *Lapje* w Paryżu nowo wydana, obejmuiąca ieszcze część Francji i Xtwa Nadreńskie, pięknie rytowana, na papierze welinowym, kolorowana; sprzedaie się w Sklepie *Dal Trozza* i *Brzeziny* po zł. 2.

(Ar: nad:) Hr: Senator Kaszt: *Bieliński*, objętą po swym czcigodnym Ojcu, Administracją dochodów Konsump: w Mieście *Pyzdrach*, z własnego nadtchnienia, miłością odradzaiącej się Ojczyzny w d. 8 t. m. zapłaconą przez siebie skarbowi do końca r. b. zniosł

zarząd Administracji i złożył takową na rzecz Mieszkańców miasta tegoż, którzy od chwili tej ciesząc się z zrzuconego uciemiężaiącego iarzma używaią swobód, wolnego bez wszelkiej opłaty szynku i rzezi. Za tak szlachetny czyn nie mogąc się Tobie JW. Senatorze inaczej wywiązać, ogłaszamy Publicznie dozgonną wdzięczność. — *Józef Laskowski* Oby: i b. Bur: z upoważnienia.

W Jmieniu Narodu składam podziękowanie za dobrowolne ofiary złożone W. Jano: *Sumińskiemu* b. Szefowi Szwadronu Jazdy X. W. Dziedzicowi dóbr Ośno w Obwo: Kuiaw: za złożenie na umundurowanie 15 ludzi złp. 1600 w gotowiźnie. W. Stani: *Sufczyńskiemu* Dziedzicowi Kobylina za dostawienie 2ch koni i 2ch ludzi kompletnie ubranych i uzbroionych i zł. 20 na żołd tymże. W. Szymo: *Wendzie* Dzie: Łosiej Wolki za dostawienie konia, pałasza, pistoletów i 285 zł. Xciu Xaw: *Ogińskiemu* Dzie: Brzezin za dostawienie 13 koni umontowanych i tyleż ludzi uzbroionych w lance i broń palną. Hra: Augu: *Potockiemu* wnukowi Stanisła: *Potockiego* za dostawę 50 ludzi i koni kompletnie umundurowanych i uzbroionych do pułku 1go Mazurów Jazdy. Przykład ten gorliwości Obywatelskiej iest dowodem że gdy idzie o całość Ojczyzny, żadnego poświęcenia Polak nieszczędzi dla iej oswobodzenia.— *Dobiecki* Dow: Gw: R. W. M.

(*Art: na:*) Onegdaj znaczna liczba Cechów i Zgromadzeń Rzemieśniczych zebrawszy się pod Chorągwie cechowe, na czele swych starszych, dopełniaiąc powinności Obywatelskiej, pracowali sypiąc w miejscach przeznaczonych okopy, cieszyli się iednością ducha i przykładem. Starszy Zgromadzenia Prof: Kowalskiej znajwiększą zgrozą okazał się, nie tylko że osobiście niestanął do przewodniczenia zgromadzeniu, ale nadto Chorągwi cechowej niewydał. Zgromadzeni Majstrowie używszy Chorągwi dawnej Czeladnej wraz z swą Czeladzią i Terminatorami do przeznaczonej pracy udali się i przez cały dzień dopełniali świętego obowiązku, dotknięci przecież postępkiem uwłaczaiącym honorowi Zgromadzenia, P. Stani: *Smorawskiego*, oświadczaią mu publicznie swe nieukontentowanie, a zarazem wzywaią go ażeby zatarł plamę przez czyn iaki godny patryotyzmu.— Józef *Karczemski*, Jan Kan. *Wadowski*.

Wyszła z druku *Rozmowa między dwóma Obywatelami o powodach i skutkach dzisiejszej Rewolucji*. Cena zł. 1 gr. 15, nabyć można we wszystkich Księgarniach i Składach.

Z *Lublina*. Z radością pośpieszamy donieść że w naszem mieście na odgłos odradzaiącej się Ojczyzny dla powiększenia liczby walecznych iej obrońców, swobod i wolności narodowej, za staraniem i gorliwem poświęceniem się Prezydenta wraz z Urzędem Municypal: i Radcami Obywatelami tegoż miasta, wkrótkim czasie uformowano 2 bataljony Gwardji ruchomej czyli straży bezpieczeństwa z 11tu kompanji złożonej, które poczęści zaopatrzone są w broń palną, a 500 sztuk lanc przez rzemieśników trudniących się robotą na tymczasowe uzbroienie tejże Gwardji zrobionemi zostały. *Olszewski*.

Z *Piotrkowa*. Kossyniery są pod bronią, trzymaią straże po gminach, bałasuią i nikomu spokojnie przeiechać nie dadzą. Żydzi mianowicie maią od nich za swoie. Trudniej im teraz niż dawniej defraudować. W Obwodzie Piotrkowskim, a w Powiecie Radom: organizuią Obywatele Pułk Kawalerji lekkiej z dobrowolnych ofiar. W Powiecie Piotrko: formuie się Korpus Strzelców kon: pod komendą Jana *Budziszewskiego* b. Rotmistrza Gwardji Kirasjerów Ruskich. Regiment zaś

Radomski ma być pod komendą *Siemińskiego*, Reprezentanta narodu, a to zawiększością głosów Obywatelskich. Pułkownik Dowódca b. 5 Pułku linjo: *Glazer* człowiek maiętny, oprócz znacznych ofiar, które iuż poczynił, ma także pułk wystawić. Z tym proiektem odjechał do Warszawy. *Wiśniewski* Józ: b. Maior W. P. i Deputowany były z Piotrkowa a teraraz Nadzierżawca Rząd: i Administrator dochodów Konsump: iako bezdzietny, także cały swój maiątek niesie w ofierze dla ojczyzny i z proiektem formowania Pułku iazdy. W ogólności wielki panuie zapał w całem Kaliskiem. Wstydzi się dzisiaj młodzież pozostać w domu, porzuca maiątki Opatrzności i spieszy w szeregi bratnie. Wielu nawet uciekło od Rodziców i stanęło w powstaniu.

Rektor Szkoły Woiewódzkiej w *Piotrkowie* zawiadamia Szano: Publi: iż po dwudniowej przerwie, lekcje znowu się kontynuią i kontynować będą tak teraz iak po świętach. Rodzice zatem, którzy dzieci swoie do domów pobrali, odesłać ie niezwłocznie raczą.—

J. K. Szeleski.

RZĄD TYMCZASOWY KRÓLESTWA POLS:— W celu pomnożenia i urządzenia dalszych środków pospolitej obrony i chcąc Obywatelom Miasta Stoł: Warszawy podać sposobność okazania swej gorliwości i chwalebnego dla dobra Ojczyzny poawięcenia się, ustanawia Gwardją Nerodową w Warszawie podług następuiących zasad: Artykuł 1. Członkiem Gwardji Narodowej iest: *a.* Każdy Mieszkaniec posiadaiący w Mieście Warszawie Nieruchomość, albo maiący własność ruchomą któraby go do miejsca przywiązywała, iakoto: Właściciele domów, wszelkiego rodzaiu Handluiący, Kapitaliści, Rzemieślni w cechach zapisani. *b.* Urzędnicy pobieraiący rocznie przynajmniej 3000 zł. ze Skarbu publicznego. *c.* Synowie tych którzy § *a* i *b* są wymieni również należą do Gwardji Narodowej. Art: 2. Duchowni wszelkiego wyznania którzyby iako Właściciele domów wpisani byli do Gwardji Naro: służbę osobistą zastąpią przez uiszczenie ustanowionej opłaty, Urzędnicy Cywilni do Gwardji Nar: należący służbę albo przez ponoszenie ustanowionej opłaty, co się ich wyborowi zostawia odbywać maią. Art: 3. Żydzi iako nieposiadaiący Prawa Obywatelstwa, przez wnoszenie ustanowionej opłaty do bezpieczeństwa Miasta przykładać się będą. Art: 4. Wiek Gwardzistów Narodowych iest od lat 18 do 50. Właściciele iednak Domów, mniej iak lat 18 lub więcej iak lat 50 liczący przez uiszczenie się w ustanowionej opłacie, do bezpieczeństwa Miasta przykładać się będą. Art: 5. Każdy Gwardzista obowiązany iest kosztem swoim umundurować się podług przepisu. Nienależącemu do Gwardji Narodowej, munduru tejże nosić nie wolno. Art: 6. Należenie do Gwardji Narodowej nie uwalnia popisowych, od powołania ich do szeregów Wojska linjogo. Art; 7. Ustanowioną będzie Kommissja z Rady Municypalnej, która roztrzygać będzie kto ma w duchu powyższych przepisów do Gwardji Narodowej należeć, kto ma osobiście służbę odbywać, a kto i w iakiej ilości ustanowione składki pieniężne opłacać. Kommissja ta stanowić również będzie kary na opieszałych lub wykraczaiących przeciw Cywilnym Gwardji Naro: urządzeniom: Ustanowione składki pieniężne exekwowane będą drogą Administracyjną, Rada zaś Municypalna otworzy kredyt w kassie swoiej na wydatki Gwardji Narodowej. Artykuł 8. Członek Gwardji N. komenderowany na iakąkolwiek bądź powinność, niemoże się wyłamywać, chyba żeby był chory lub nieprzytomny; gdyby domowy interes wymagał iego nieobecności, obowiązany będzie do odbycia służby, uprosić innego członka ten sam stopień w Gwardji maiącego, Wojskowi w rzeczywistej służbie znajduiący się, tudzież Urzędnicy Wojskowi w czynnej służbie od Gwardji N. są wolni. Art: 9. Gwardja N. składać się będzie z Pieszej i Konnej. Gwardja Piesza dzielić się ma na 2 Pułki, które składać się będą z tylu Bataljonów ile iest Cyrkułów w Mieście Warszawie z tym wyiątkiem, że Przedmieście Praga 2 Kompanje formować będzie. Art: 10. Sztab Gwardji będzie ieden płatny a drugi niepłatny: w niepłatnym mieści się Dowódzca Naczelny, 2 Pułkowników, 2 Podpułkowników, 8 Maiorów, Kapitanów 44, Poruczików 44, Podporuczników 88, Chirurg, i 2 Chorążych Orłowych, w Sztabie zaś płatnym znajdować się będzie: Pułkownik 1, Kapitan Adjutant 1, Kapitan Raporter 1, Adjutantów podporuczników

44, Doboszów starszych 2, bataljonowych 8, kompanicznych 44. Art: 11. Officerowie aż do Kapitana włącznie wybieranemi będą przez Obywateli, na Sztabs-Officerów przedstawią Rządowi po 2ch kandydatów na Adjutantów. Art: 12. Mustra, porządek, karność w czasie służby, zachowane być maią tak iak w wojsku linjowem. Art: 13. Gwardja obowiązana iest czynić służbę w Mieście, Patrole tylko o pół mili za miasto wysyłane być mogą. W tym przeto obrębie pełniona będzie posługa bezpłatnie, gdyby zaś Gwardja użytą była po za wspomniony obręb, pobierać będzie żołd i wynagrodzenia tak iak Wojsko linjowe. Art: 14. Rząd kraiowy mocen iest pewną część Gwardji uczynić Ruchomą, i powołać do obrony kraiu tak iak Wojsko linjowe. Wybór Osób do Gwardji Ruchomej zostawia się Radzie Municypalnej Miasta, która wzgląd mieć będzie, aby iedynie do tej służby wybrać Osoby wolniejsze, których obecność na miejscu nie iest konieczną. Art: 15. Mundur dla Gwardji Nar: składać się będzie dla Gwardzistów Narodowych z Czamarki granatowej z karmazynowym kołnierzem, z czapki granatowej czworograniastej z karmazynowemi wypustkami, Officerowie w służbie nosić będą taki sam ubiór z tym dodatkiem, że czapki mieć będą karmazynowe. Galowe mundury składać się będą z Fraka granatowego z kołnierzem karmazynowym. Znaki Officerskie będą te same iak w Wojsku linjowem, sprawienie iednakże takowego Munduru zostawia się do woli Officerów. Sposób uzbroienia Gwardji Naro: Rząd oznaczy. Art: 16. Gwardja N. Konna składać się będzie z 2ch Szwadronów Jazdy, do których należeć będą Obywatele konie posiadaiący, Szwadronami temi kommenderować będą 2 Maiorów, 2 Kapitanów, 3 Poruczników i 4 Podporuczników.

Ogłaszaiąc w Kurjerze War: P. *Minasowicz*, iż do redakcji Polaka Sumiennego nie należał i nie należy, oświadczył zarazem, iż powziął wiadomość, iakoby brat mój pisma tego był redaktorem. Sam Polak Sumienny uznał iuż to doniesienie za fałszywe, a ia widzę potrzebę przez Kurjera Warszawskiego oznajmić iż brat mój, nie iest nawet obecny w Stolicy, i że przed wyiazdem wyraźnie mnie zapewnił, iż redaktorem wspomnionego Dziennika nie iest. — *Wincenty Cyprysiński*

DONIESIENIA.

Dla wygody niektórych Osób, otworzyłem Kantor Zleceń przy ulicy Piwnej pod Nr 92 w Szynku Pani Hybnerowej pod znakiem Białego Orła na przeciw Kościoła Xięży Augustjanów, gdzie Osoby potrzebuiące Sług lub Służby, zlecenia swoie zostawiać mogą. Osoby zaś żenuiące się wejść do Szynkowni, raczą zlecenia swoie zostawić w moim mieszkaniu przy ulicy Piwnej pod Nr 114 na drugiem piętrze od tyłu wchód przez ganek, gdzie im osobiście służyć będę. W tymże Kantorze oprócz sług niższej Klassy, Guwernerowie, Pisarze, Guwernantki, Kamerdynery, Kucharze, Mamki, i t. p. miejsca wskazane mieć mogą. Ostrzegam zarazem że w tymże domu na dole w Szynkowni iest Kantor, ten iednakże nie do mnie należy i ia tylko w wyżej wskazanych miejscach zlecenia przyjmuie. — *Józef Milewski.*

Officerskie SIODŁO, dobre, Angielskie z dwoma Czaprakami za zbyt mierną cenę iest do sprzedania przy ulicy Freta pod Nr 259 na drugiem piętrze od frontu.

W Rynku Nowego Miasta na przeciw Kościoła Sakramentek iest do wynaięcia od Nowego Roku SKLEP, Szynkownia i 2 Stancje od tyłu, oraz pod Nr 2256 przy ulicy Nalewki w domu nowo wymurowanym iest do wynaięcia od Nowego Roku 5 POKOI na 1m piętrze z Stajnią i Wozownią, Kuchnią Angielską i Drwalnią.

Nadesłanych z Prowincji złp: 300, przez Dobrymalskiego, odebrano i podług życzenia ulokowane będą.

Przy nadchodzących Świętach podaie do publicznej wiadomości, iż w Składzie przy ulicy Marjensztadt Nr 2647, są do sprzedania za pomierną cenę JABŁKA, ORZECHY, GRUSZKI i ŚLIWKI w różnych gatunkach.

Zgubiony został ZEGAREK złoty, Repetjer, z Cyferblatem białym, w pośrodku którego małe szkło płaskie okrągłe z dziurką w miejscu do nakręcania i część werku widocznem czyniące: przy takowym zajdował się Łańcuszek z włosów pleciony, w złoto oprawny z 2ma kółeczkami. Ktoby takowy znalazł lub o nim powziął wiadomość, raczy donieść Panu Herbst Zegarmistrzowi na przeciw Poczty mieszkaiącemu, a za oddaniem tegoż Zegarka otrzyma Złotych 40 nagrody.

Niżej podpisani otrzymawszy znowu z zagranicy nadesłane sobie w Kommiss, partje WIN rozmaitych iako to: Reńskich: Bordeaux białych i czerwonych,

Burgundzkich (w butelkach) Szampańskich i innych; maią honor donieść, iż takowe po cenach zupełnie nizkich wyprzedaią, stosownie do otrzymanego polecenia, o czem bliżej w Pałacu własnym przy ulicy Długiej Nr 556, Stancji Nr 17, lub w Kantorze naszym dowiedzieć się można. Jeżeliby kto z kupiących w znaczniejszej wziął ilości otrzyma ieszcze oprócz cen tu załączonych Rabat stósowny.—

Dückert i Syn.

POKOJ od frontu z Przedpokoiem na pierwszem piętrze pod Nr 310 przy ulicy Rynek Nowego Miasta w najlepszym guście umeblowony, iest do wynaięcia na czas SEJMU lub od Nowego Roku 1831. Wiadomość u Właścicielki tegoż domu W. Henneberg.

Główny Urząd Pocztowy Nadworny. — Ggy Julka wioząca Korrespondencje Pocztą Konną z Warszawy w d: 16 b. m. i r. na Trakt Toruński przeznaczone, między Warszawą a Ołtarzewem przez przechodzących Pikinjerów Pocztyljonowi gwałem wydartą i zabraną została, pomimo przedsięwziętego niezwłocznie śledztwa dotąd nie iest wynalezioną, Główny Urząd Pocztowy Nadworny przeto wypadek ten do wiadomości publicznej podaie. — Warszawa d: 18 Grudnia 1830 r. — Obywatel Delegowany W. F. *Sturm.* — Zastępca Naczelnika *Drac.*

Kommissarjat Wojskowy maiąc potrzebę zakupienia TERLIC i ŁADOWNIC Kawaleryjskich, wzywa wszystkich posiadaiących te przedmioty, chociażby używane byle wytrwałe, i do użycia zdatne były, ażeby się do Kommissarjatu zgłosić chcieli, od których nawet cząstkowo za gotową zapłatę nabywać oświadcza.

Podaie się iż są dziś przyprowadzone 5 KONI rosłych do Kawalerji, zdatnych maści gniadej, stoią w Lipskim Hotelu, właściciel pod N. 36.

☞ Przy okopach na Pradze onegdaj, zapewne przez omyłkę, zabrał ktoś płaszcz granatowy z czarnym kołnierzem, kitaiem podszyty, z klapką przy kołnierzu w kształcie łapy. Raczy takowy odesłać do handlu W. Szefera Kupca, gdzie gdyby żądał nagrodę otrzyma.

Podpisana ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż na nadchodzące Swięta Bożego Narodzenia co rok zwykle w mieszkaniu moiem przy ulicy Jezuickiej przy Rynku Srarego Miasta Nr 71 dostać można STRUCLI MASLANYCH z Rodzynkami i Migdałami, oraz Strucli Mątowych w przednim gatunku Maślane sztuka od zł: 1 do 9, Montowych od zł: 1 do 6, podpisana za białość i dobry smak zaręcza; takoż obstalunki przyjmuie, polecam się względom Szanownej Publiczności. —

Teresa Cwikiel.

Na Stacjach Pocztowych można prenumerować na Dziennik *Patryota,* codziennie wychodzący, po zł: pol: 5, od 1 Grudnia do 1 Stycznia 1831 PP. Prenumeratorowie, którzy nie otrzymaią Numerów 1, 2 i 3 będą ie mieli niezwłocznie nadesłane po wydrukowaniu ich powtórnem; w Warszawie przedaie się Numer poiedyńczy po gr: 5, w Xięgarniach Gałęzowskiego, Merzbacha, Gliksberga, w Sklepach Ciechanowskiego, Kelichena, Gołońskiego, Soljaka oraz u Kunkla na ulicy Wierzbowej i w Biórze Jnfor;.

Specyfikacja różnych Towarów i Produktów z Handlu Demjana Olickiego przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1245 z dnia 30 Listopada 1830 r. zrabowanych iako to: Słoniny funtów 26,595, Mydła fun: 300, Masła f: 50, Powideł f: 60, Sliwek f: 200, Łoiu f: 100, Mąki korcy 2, Kaszy korzec, Garnek miedziany duży, Dywanów wełnianych 2, Wojłoków wełnianych 3, Skóra końska, Tołubów prostych 50, Bótów par 5, Surdut sieraczkowy, Fuzja z pistonami, Surdut zielony, Kapota brązowa, Waty funtów 8, Kapelusz zaięczkowy, Płaszcz sieraczkowy, Pasy lite srebrem i złotem 2, Szuba z lisami wierzch merynosowy brązowy, spód od szlafroka z baranków białych, Sukna sieraczkowego łokci 5, Sukna ciemno granatowego łok: 10, Sukna iasno sieraczkowego łoł: 4, Surdut sieraczkowy, Czapka zielona z rybią skórką, Czapka brązowa z rybiej skórki, Szlafrok, Kołdra różowa w kraty, Spodnie łosiowe, Bóty łosiowe, Spodnie skórzane, Płaszcz sieraczkowy, Matelzaki, Sledzi baryłek 2, Włosów końskich kamieni 2, Szalów miedzianych par 3, Belek do szalów 3, Noży dużych 6, Tasaków dużych 6, Wagi żelaznej sztuk 20, Surdut brązowy, Kamizelek 15, Chustek iedwabnych i perkalowych 13, Spodni sukiennych par 5, Koszul 15, Kołnierzyków 10, Gatek par 6, Szelek par 2, Kuferków z rzeczamy zielonych 2 i ieden żółty, Surdutów ciemno sieraczkowych 2, Spodni para, Surdut iasno granatowy i Spodnie, Koszul 20, Gatków par 10, Kamizelek 10, Ręczników 2, Powłoczek 3, Kaftanik flanelowy, Pas iedwabny czerwony, Tużurek granatowy barakanowy, Spodni sukiennych i nankinowych par 5. Ktoby takowe rzeczy spostrzegł, raczy za

dobrem wynagrodzeniem dać wiadomość pod Nr wyż wspomnionym.

Nowa KARETA, zwana Landau piękna, sprawie nieużywana, z ośmią kołami, i para KONI młodych, dobrze do zaprzęgu ujeżdżonych, wraz z angielskiemi SZORAMI plakowanemi srebrem; są do sprzedania na Nowym świecie Nr 1298, wiadomość tamże na pierwszem piętrze.

KOKARDY PRAWDZIWIE NARODOWE biało lakierowane z Orłem białym w polu czerwonem, wyrabiane w Fabryce Wyrobów Metalowych i Lakierowanych przy ulicy Sto Krzyzkiej Nr 1337 sprzedaią się w Kantorze tejże Fabryki także w Składzie jej przy ulicy Miodowej w prost Szkoły Aplikacyjnej, w Składzie Rycin Dal Trozzego, w Składzie Kommissowym Kunkla przy ulicy Wierzbowej w prost Teatru Nowego, w Składzie Szkła Stefanowskiej w prost Arsenału, w Handlu Galanteryjnym Rudolfa Maj na Nowym Swiecie i w Kantorze głównym Piasta przy ulicy Mazowieckiej.

☞ Cztery Pokoje z Przedpokoiem, lub na połowę, są do najęcia pod Nr 1404 przy ulicy Marszałkowskiej.

SUMMA 14,000 złp: iest do wypożyczenia na pierwszą hipotekę domu w środku miasta położonego, bliższą wiadomość powziąść można na Starem Mieście pod Nr 46. na 3m piętrze od ulicy Piwnej.

W budowie Teatralnej potrzeba iest kilkanaście FURMANEK do wywózki ziemi przed nową Officyną Teatralną będącej, ktoby sobie życzył podjąć się takowej wywózki cząstkowo, zechce się zgłosić w miejsce powyższej budowy dla zainformowania się.

Osoba płci żeńskiej posiadaiąca iezyk Polski, Francuzki i Niemiecki, życzy sobie dawać lekcje prywatne lub też zostać umieszczoną za GUWERNANTKĘ: wiadomość powziąść można przy ulicy Senatorskiej pod Nr 469 u Zegarmistrza.

Osoba życzy sobie prywatnych kilku STOŁOWNIKÓW: Ktoby życzył zgłosi się po dalszą wiadomość przy ulicy Senatorskiej pod Nr 469 w pierwszem podwórzu po prawej ręce.

Ktoby sobie życzył wynająć POKOJ dosyć obszerny z meblami, na czas Sejmu, takowy znajduje się przy ulicy Długiej w domu dawniej Ellerta a teraz W. Ostrowskiego.— Wiadomość powziąść można w domu pod Nr 80 Stancyi.

POMIESZKANIE złożone z 3ch Pokoi, Kuchni, Piwnicy, Drwalni i Góry do naięcia z Meblami lub bez, od 1go Stycznia r. p. lub zaraz przy ulicy Dzikiej w domu Wasiutyńskiego Nr 2322. Wiadomość przy ulicy Miodowej w Pałacu Paca w drugim podwórzu na 1m piętrze u W. Znamiorowskiej. Tamże są do sprzedania 4 KONIE gniade.

Przy ulicy Długiej Nr 550 w dziedzińcu po lewej stronie można nabyć różne WINA Węgierskie od kilkunastu lat wystałe mniej i więcej wytrawne w gąsiorach i w butelkach dużych po zł: 3 gr: 20, zł: 6 gr: 20 i w wyższych cenach; prawdziwy Rum Jamajka po zł: 4 gr: 25, zaś wcale w różnym gatunku po zł: 6, garniec po zł: 22, Wino prawdziwe Francuzkie stare z roku 1813 po zł: 8, Maslacz po zł: 3 gr: 20, w tymże miejscu znajduie się także SUKNO tylko w kolorze granatowym, zielonym, czarnym i piaskowym, w przednich gatunkach i najpomierniejszej cenie.

Cztery POKOIE Przedpokoj, Kuchnia, Piwnica, Wozownia, Stajnia, Góra, Drwalnia, na pierwszem piętrze do naięcia od Nowego Roku pod Nr 1030 przy ulicy Grzybowskiej.

Na pierwszem piętrze 3 POKOIE z Kuchnią, Spiżarnią, Piwnicą, Górą, Drwalnią, Wozownią, Stajnią, od Now: Roku do wynaięcia gdzie Kąpiele Żelazne.

Ktoby sobie życzył wynająć POKOJ dosyć wygodny na przeciw Zamku na pierwszem piętrze od frontu; z Meblami i wszelkiemi wygodami, raczy się zgłosić w tejże Kamienicy pod Nr 28.

Przybyły z Prowincji ładne i zdrowe KONIE wierzchowe na sprzedaż, stoią przy ulicy Bielańskiej pod Nr 608 w Stajni do Pałacu Kossowskiego należących.

Sprzedawszy KONIA w dniu 13 lub 14 b. m. pod Blachą gdy się nabywca dotąd po takowego nie zgłasza, przeto oświadcza się publicznie, że ieżeli w dniu iutrzejszym po niego nie zgłosi, takowy komu innemu sprzedanym będzie, a zadatek zwrócony mu będzie.

☞ Podpisany w domu narożnym przy ulicy Dzikiej i Nowolipki pod Nr 2324 mieszkaiący trudni się zakupieniem KONI i KLACZ zdrowych dla Wojska od lat 4ch do 7miu maiących, od 2ch łokci i cali 13 miary Warszawskiej trzymaiących, maiący takowe Konie do sprzedania, raczą się zgłosić do podpisanego a podług ugody natychmiast zapłacone zostaną. — *Grzegorz Bielski.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Dwaj Grenadjerowie, J któż lepszy.*